VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 34)**

z dnia 19 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 34)

19 lutego 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie poselskich projektów ustaw:

– Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Bołonkowski** wicedyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jacek Werner** radca ministra w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości SA i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Henryk Dalecki** przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **Alfred Domagalski** prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, **Piotr Huzior** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Jerzy Jankowski** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, **Krzysztof Kokoszkiewicz** doradca Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Paweł Mileszczyk** członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach, **Janusz Okurowski** wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców wraz ze współpracownikami, **Paweł Pelc** radca prawny w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej, **Jan Sułowski** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych, **Robert Wieliczko** prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu, **Waldemar Witkowski** prezes Zarządu Spółdzielczego Związku Rewizyjnego „Spólnota Pracy", eksperci Komisji: dr **Marek Stańko** oraz dr hab. **Piotr Zakrzewski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Krzysztof Karkowski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie. Witam panie i panów posłów na kolejnym posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego. Bardzo serdecznie witam gości – stronę rządową, stronę społeczną, przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej, ekspertów, Biuro Legislacyjne, sekretariat Komisji, wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, na poprzednim posiedzeniu zakończyliśmy procedowanie na art. 153 z druku nr 980. Przyjęliśmy ust. 1. W związku z tym dzisiaj nasze procedowanie rozpoczniemy od ust. 2 tego artykułu. Bardzo bym prosił już o wyciszenie rozmów. Są uwagi Biura Legislacyjnego? Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Na poprzednim posiedzeniu zakończyliśmy nieprzyjęciem poprawki do art. 153 z druku, a w naszym urobku art. 107. W związku z tym pani poseł Staroń, która była wnioskodawczynią tej poprawki, zgłosiła wniosek mniejszości, natomiast ust. 1 nie został przyjęty w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję za tę uwagę. Bardzo proszę – czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwko temu, aby przyjąć ust. 1 tego artykułu? Nie słyszę, w związku z tym stwierdzam, że ust. 1 art. 153 został przyjęty przez Komisję.

Myślę, że nie ma już przeszkód, by przejść do ust. 2. Bardzo proszę – czy są uwagi do zapisu ust. 2? Nie słyszę, w związku z tym proponuję przyjąć ust. 2 tego artykułu.

Przechodzimy do ust. 3. Czy są uwagi do ust. 3? Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Strona rządowa? Nie słyszę. Stwierdzam, że ust. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 4 w tym artykule. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

To jest raczej wątpliwość i pytanie. Ustęp 4 mówi, że „do zadań Komisji Nadzoru należy opiniowanie projektów przygotowanych przez Krajową Radę Spółdzielczą" – projektów czego? Wiem, że później są wyszczególnione punkty, które formułują zadania, ale nie wiem, czy to określenie jest wystarczające.

Mamy również uwagę do pkt 1. Co to jest „postępowanie polustracyjne"? We wcześniejszych artykułach mówiliśmy o wnioskach dokonanych z przeprowadzonych czynności lustracyjnych, natomiast z tego co wiemy, chyba nigdzie nie było mowy o „postępowaniu polustracyjnym".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Jeszcze głos ma Biuro Legislacyjne w tej sprawie – proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Jeszcze jedna uwaga – do pkt 5 w ust. 4, tam, gdzie mówimy o „Kodeksie Etyki Lustratorów". Czy nie lepiej byłoby, aby ten punkt zapisać w ten sposób, by nie podawać tytułu: „Kodeks Etyki Lustratorów" tylko „zasady etyki lustratorów", tak jak to jest m.in. w ustawach korporacyjnych, np. w ustawie o radcach prawnych. Powstaje wątpliwość odnośnie do tego, kto będzie uchwalał te zasady etyki lustratorów. Jeżeli będzie to Krajowa Rada Spółdzielcza, która przygotowuje projekt uchwały, to w art. 164, w którym podawane są obowiązki Krajowej Rady Spółdzielczej i jej kompetencje, nie ma uchwalania zasad etyki lustratorów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo – pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Krzysztof Kokoszkiewicz – Krajowy Związek Rewizyjny Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Chciałem odpowiedzieć pani reprezentującej Biuro Legislacyjne, co w rozumieniu tego projektu znaczy „postępowanie polustracyjne". Do chwili obecnej postępowanie polustracyjne jest regulowane w uchwalonej na podstawie upoważnień dotychczasowego prawa spółdzielczego instrukcji o lustracji organizacji spółdzielczych.

Państwo posłowie i Biuro Legislacyjne otrzymało z Krajowej Rady ten dokument, ponieważ w dotychczasowym stanie prawnym do wydania takiego dokumentu została upoważniona Krajowa Rada, a ściślej zgromadzenie ogólne. Ja mam przed sobą tę instrukcję. Nie wiem, panie przewodniczący, czy mam to przedstawiać. To są cztery paragrafy, które mówią o tym, że celem postępowania polustracyjnego jest: wyeliminowanie stwierdzonych nieprawidłowości, usprawnienie działalności spółdzielni i uniknięcie w przyszłości powtarzania się stwierdzonych błędów. Dalej mówi się o spotkaniu polustracyjnym, o posiedzeniu rady, walnym zgromadzeniu, możliwości odwoływania się czy zgłaszania zastrzeżeń ze strony organów spółdzielni…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Krótko mówiąc, jeśli wolno wejść w słowo, do tej pory nie było z tym problemów?

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Nie. Jeszcze może druga sprawa, bo tutaj jest sugestia, żeby zmienić pkt 5 i nazwać to nie „Kodeksem Etyki Lustratorów" tylko napisać „zasady". Tu także wyjaśniam, dla-

czego taki zapis znalazł się w projekcie. Kolejnym upoważnieniem Krajowej Rady, a ściśle biorąc zgromadzenia ogólnego było uchwalenie „Kodeksu Etyki Lustratora" i o ile pamiętam, ten dokument również państwo otrzymali z Krajowej Rady. Stąd w projekcie jest dokument o takiej nazwie. Tak przyjęło zgromadzenie ogólne i dopóki nie zmienią się zasady prawa spółdzielczego, on ma moc obowiązującą. Po prostu takie wyjaśnienie na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy te wyjaśnienia nam wystarczają, czy nadal są wątpliwości z państwa strony?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Jeżeli chodzi „Kodeks Etyki Lustratorów", ten tytuł przecież może zostać. Chodzi mi o „zasady etyki lustratorów", a później zgromadzenie może już określić tytuł.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Sądzę, że jeżeli w obiegu już przyjęła się nazwa tego dokumentu, to pozostawmy go, natomiast przy zadaniach w art. 164, gdzie są uprawnienia Krajowej Rady, najwyżej to dopiszemy, jeżeli zaistnieje taka potrzeba. Proszę bardzo – pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o pkt 5, uważam, że tutaj Biuro Legislacyjne ma rację, bo nie powinniśmy tutaj określać kompetencji w postaci już nazwy tych zasad. Powinny być tylko „zasady etyki", natomiast Rada później to nazwie. Teraz obowiązuje taka nazwa, a możecie to nazwać inaczej. Teraz nazywamy „Kodeks Etyki Lustratorów", jakbyście później musieli stworzyć taki kodeks etyki. Nie musicie tworzyć kodeksu, możecie to nazwać inaczej. Uważam, że w ustawie nie powinno się tego dokładnie nazywać. Powinny być tylko zasady, tak jak mamy to przyjęte w innych zawodach. Pewne zasady legislacyjne powinny być uniwersalne i prawo spółdzielcze nagle nie powinno robić wyłomu, bo my już w ustawie mówimy, że to musi być kodeks.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Widzę, że tutaj panowie potakują głową, a więc jest akceptacja, żeby zapisać „zasady etyki lustratorów", czyli co do pkt 5 mielibyśmy sprawę wyjaśnioną. Proszę bardzo – do pkt 1?

Legislator Monika Bies-Olak:

Do pkt 2, ponieważ w art. 106, który przyjęliśmy, odłożyliśmy dwa ustępy, m.in. ten, który mówił o szczegółowych kryteriach kwalifikacyjnych lustratorów i kryteriach uzyskania uprawnień lustracyjnych, które miała określać Krajowa Rada Spółdzielcza. Odłożyli państwo rozpatrzenie tego ustępu w związku z naszą uwagę, że takie kryteria kwalifikacyjne i kryteria uzyskania uprawnień powinny zostać określone w ustawie. Tego ustępu państwo nie przyjęliście, a tutaj w ust. 4 w procedowanym teraz artykule pkt 2 mówi właśnie o tych kryteriach kwalifikacyjnych dla lustratorów oraz o „kryteriach uzyskania i odbierania" – powinno być „pozbawiania", ponieważ w kolejnym artykule, art. 154 ust. 2 pkt 4 mówimy o pozbawianiu uprawnień nie o odbieraniu. W związku z tym proponujemy wrócić do ust. 4 art. 106 albo konsekwentnie odłożyć przyjęcie pkt 2.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie ma uwag do pkt 1? Nie ma. Punkt 5 mamy uzgodniony, czyli proponuję konsekwentnie odłożyć pkt 2 i przyjąć ust. 4 na razie bez pkt 2. Czy jest zgoda? Nie słyszę sprzeciwu, stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 4 bez pkt 2, który wiąże się bezpośrednio z art. 106.

Szanowni państwo, ust. 5. Czy są uwagi do ust. 5? Nie słyszę, w związku z tym proponuję przyjąć ust. 5.

Przechodzimy do kolejnego ustępu – ust. 6. Bardzo proszę, pani legislator.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Chcielibyśmy zaproponować nową redakcję, aczkolwiek też mamy pewne wątpliwości – „Krajowa Rada Spółdzielcza ustala warunki organizacyjne, techniczne i finansowe funkcjonowania Komisji Nadzoru". Mamy także pytanie do ust. 6. Czy nie wystarczy-

łoby ograniczenie się do ustalania warunków organizacyjnych? Czy te techniczne nie mieszczą się również w organizacyjnych? Czy – zdaniem państwa – jest to coś innego?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie prezesie – zwracam się do pana prezesa Krajowej Rady – czy w „warunkach organizacyjnych" można też zmieścić warunki „techniczne i finansowe"?

Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Alfred Domagalski:

Myślę, że „warunki organizacyjne" jest zapisem wystarczającym, szerokim. Nie ma potrzeby dopisywać jeszcze „techniczne".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę bardzo – jeszcze raz redakcja.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Ustęp 6: „Krajowa Rada Spółdzielcza ustala warunki organizacyjne i finansowe funkcjonowania Komisji Nadzoru".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – czy jest zgoda? Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Chmielewski.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Co się mieści w „warunkach finansowych"?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest pytanie. Jeszcze raz zwracam się do pana prezesa Domagalskiego o udzielenie odpowiedzi.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Musimy uwzględnić wynagrodzenia członków Komisji Nadzoru i ewentualnie opłacenie pomieszczeń, delegacji, wyjazdów. To jest to, co jest w „warunkach finansowych". Oczywiście te wynagrodzenia będą ustalane – to chyba wcześniej zapisywaliśmy – przez zgromadzenie ogólne i to są jakieś diety, bo przecież to nie są etaty.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, czy jest pan zadowolony z udzielonej odpowiedzi, czy jeszcze coś?

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Wtedy jest wątpliwość z „ustalaniem" tego, bo to już jest tylko kwestia wykonawcza.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jaka byłaby propozycja z pana strony, panie pośle?

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

W druku jest słowo „zabezpiecza", ale to też nie jest szczęśliwe słowo. Może np. „zapewnia". Nie może „ustalać", bo ona tylko wykonuje, czyli zapewnia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zwracam się do Biura Legislacyjnego – czy sformułowanie „zapewnia" byłoby korzystniejsze według państwa?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Z naszej strony, panie przewodniczący, jest akceptacja.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Można przyjąć alternatywnie, jeśli uznamy, że jest to lepsze określenie. Bardzo proszę, pani mecenas, jeszcze z tą korektą pana posła.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Krajowa Rada Spółdzielcza zapewnia warunki organizacyjne i finansowe funkcjonowania Komisji Nadzoru".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zapytuję panie i panów posłów, czy jest zgoda na taki zapis? Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym stwierdzam, że ust. 6 tego artykułu został przyjęty.

Przechodzimy do art. 154 ust. 1. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne, pani mecenas.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Chcielibyśmy zaproponować inną redakcję ust. 1, która brzmiałaby następująco: „Lustrator podlega odpowiedzialności zawodowej, jeżeli działalność lustratora jest niezgodna z prawem lub lustrator nie zachowuje w tajemnicy wiadomości o działalności spółdzielni uzyskanych przy wykonywaniu czynności lustracyjnych". Drugie zdanie bez zmian oczywiście z niewielką korektą – zamiast „związku rewizyjnego" będzie „związek spółdzielczy".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Nie ma wątpliwości co do drugiego zdania. Bardzo proszę – czy są uwagi pań i panów posłów? Jeszcze Biuro Legislacyjne prosi o głos – proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przesądziliśmy, że mówimy o odpowiedzialności dyscyplinarnej, więc chyba konsekwentnie tutaj też użyjemy sformułowania „odpowiedzialność dyscyplinarna" a nie „zawodowa".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy strona rządowa ma uwagi do tego zapisu? Dziękuję. Bardzo proszę o odczytanie jeszcze raz przez panie legislator brzmienia nowej redakcji – z tą korektą.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Lustrator podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli działalność lustratora jest niezgodna z prawem lub lustrator nie zachowuje w tajemnicy wiadomości o działalności spółdzielni uzyskanych przy wykonywaniu czynności lustracyjnych" i drugie zdanie bez zmian z korektą „związek spółdzielczy".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Radca ministra w Ministerstwie Finansów Jacek Werner:

Jacek Werner – Ministerstwo Finansów. Zwracam się z takim pytaniem: czy to zachowanie tajemnicy mogłoby być ewentualnie rozszerzone również o Komisję Nadzoru Finansowego? Chodzi o to, by informacjami, które lustrator nabędzie w trakcie swoich czynności, mógł się również podzielić z Komisją Nadzoru Bankowego. De facto to dotyczy banków spółdzielczych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jak proponowałby pan to zapisać? Dodać tutaj?

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Tak: „organów lustrowanej spółdzielni, związku rewizyjnego, Komisji Nadzoru Bankowego, Krajowej Rady Spółdzielczej, organów wymiaru sprawiedliwości oraz Komisji Nadzoru Finansowego".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Osobiście uważam, że taki zapis absolutnie tutaj nie przeszkadza, a skoro jest propozycja pana…

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Panie przewodniczący, nam nie przeszkadza taki zapis, tylko byłoby dobrze, gdyby było na pewnej zasadzie wzajemności, prawda?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W związku z tym do tych wymienionych podmiotów proponuję dodać Komisję Nadzoru Finansowego. Czy jest zgoda pań i panów posłów? Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym stwierdzam, że ust. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 2. Czy są uwagi? Pani mecenas – proszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proponujemy nową redakcję zdania wstępnego: „Na lustratora mogą być nałożone, z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej, kary dyscyplinarne".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeszcze raz, bo nie rozumiem.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Dobrze, jeszcze raz. „Na lustratora mogą być nałożone, z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej, następujące kary dyscyplinarne".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest inna redakcja pierwszego zdania, tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, bez „następujących", dobrze?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Jeszcze pani mecenas – proszę.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Jeszcze uwaga do pkt 3 i 4 w tym ustępie. Czy nie lepszy byłby zapis: „zawieszenie" nie „wykonywania czynności" tylko „prawa" – „prawa do wykonywania zawodu lustratora", bo chyba lustrator jest już zawodem? Analogicznie w pkt 4: „pozbawienie prawa do wykonywania" – najlepiej byłoby „zawodu lustratora". Takie sformułowania są właśnie w ustawach korporacyjnych, m.in. w ustawie o radcach prawnych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Chmielewski.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Jeszcze jedna kwestia związana z pkt 5. Opierając się na pewnej analogii do innych działań samorządów w zawodach zaufania publicznego nie jest tam możliwe całkowite pozbawienie uprawnień lustracyjnych, tylko na okres dłuższy niż np. w pkt 4, bo 10-letni, o ile dobrze pamiętam. W związku z tym mam pytanie do ministra sprawiedliwości: czy ten zapis pkt 5 jest tutaj możliwy do utrzymania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy pan dyrektor zechciałby się odnieść do tego pytania?

Wicedyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Jan Bołonkowski:

Mogę powiedzieć tylko tyle, że w swoim stanowisku rząd nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę, żebyśmy się słyszeli. Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu MS Jan Bołonkowski:

Chcę tylko powiedzieć, że w stanowisku rządu rząd nie kwestionował regulacji zawartych w art. 154. Chodzi tutaj o kary dyscyplinarne orzekane z tytułu odpowiedzialności zawodowej, tak więc nie wiem, czego konkretnie miałaby dotyczyć wątpliwość pana posła.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Wątpliwość dotyczy całkowitego pozbawienia praw wykonywania zawodu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2010 roku (sygnatura TK/K1/09) mówi o tym, że nie można dożywotnio pozbawić żadnych uprawnień. Była duża nowelizacja ustaw nie tylko korporacyjnych, czyli adwokatów, radców prawnych, komorników, ale też lekarzy, diagnostów laboratoryjnych i we wszystkich tych ustawach określaliśmy czasowe pozbawienie uprawnień lustracyjnych, które można przywrócić po powtórnym zdaniu egzaminu czy też ubieganiu się o te uprawnienia. Wydaje się, że…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, ale szanujmy się, nie rozmawiajmy między sobą.

Legislator Monika Bies-Olak:

Wydaje się, że nie możemy zostawić tutaj takiego zapisu, natomiast możemy określić czas, w jakim nie można ubiegać się o ponowne nadanie uprawnień.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Pani mecenas już dokładnie powiedziała to, co chciałem powiedzieć. Nowelizowaliśmy te przepisy, dlatego że jest wymóg – nie można kogoś pozbawić czegoś dożywotnio. W związku z tym chyba najbardziej właściwe byłoby przepisanie z ustaw samorządowych, dodanie przepisu, że osoba pozbawiona prawa wykonywania zawodu może ubiegać się o ponowny wpis czy o ponowne uzyskanie uprawnień nie wcześniej niż po upływie 10 lat od uprawomocnienia się orzeczenia. Zaraz znajdę, jak to zapisaliśmy w ustawach radcowskich.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam prośbę do pana posła, by był uprzejmy sformułować brzmienie pkt 5 na piśmie, a teraz oddaję głos panu przewodniczącemu Jankowskiemu.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W związku z wypowiedzią pani i z niezgodnością tego zapisu z wyrokiem TK prosilibyśmy o rozważenie skreślenia pkt 5, dlatego że to, co mówi pan poseł Budka, jest w pkt 4. Jeżeli po 3 latach ktoś nie wystąpi o nadanie tych uprawnień, to praktycznie pozbawia się go na całe życie, bo już nigdy nie zdobędzie, bo nie złożył wniosku. Pkt 4 konsumuje uwagi pana, a jednocześnie byłoby to zgodne z wyrokiem TK. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Chciałbym, żebyśmy jednak stosowali zasady prawidłowej legislacji. Jeżeli w innych, takich korporacyjnych przepisach mamy już jakieś sformułowanie, które zostało użyte po tym wyroku TK, to powinniśmy je dokładnie przytoczyć. Niezależnie od tego w pkt 3, 4, 5 trzeba przyjąć jednolitą zasadę, czy pozbawiamy uprawnień, czy zawieszamy wykonywanie czynności zawodowych. Tu też trzeba to ubrać redakcyjnie, żeby były jednakowe zasady. Punkt 4 mówi o czym innym, bo to jest czasowe, ale dopiero po upływie 3 lat ktoś może przystępować, natomiast tutaj musimy powiedzieć, na jaki konkretny okres pozbawiamy go tych praw. W innych ustawach, korporacyjnych, są dokładnie te przepisy stosowane i powinniśmy je powtórzyć. Wówczas będziemy mieli zasady prawidłowej legislacji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zgoda. Ja też się przychylam do stanowiska, które zostało przedstawione przez pana posła. Bardzo proszę – pan poseł Chmielewski.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Nawiązując do głosów przedmówców – panów posłów myślę, że jest do pogodzenia skreślenie pkt 5 przy zmianie pkt 3 i 4. W pkt 3 wydłużyć od „sześciu miesięcy do 3 lat”

a w pkt 4 wtedy wpisać „10 lat", jeżeli to by się tam udało i chyba mielibyśmy sytuację dość dobrze rozwiązaną.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Rozumiem, że jest próba pogodzenia tych zapisów, tak?

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):
Przy skreśleniu pkt 5.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Punkt 3 miałby brzmienie: „zawieszenie wykonywania czynności zawodowych na okres od sześciu miesięcy do 3 lat".

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Nie „zawieszenie wykonywania czynności" tylko „zawieszenie prawa wykonywania".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tak.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Pozbawiamy uprawnień i powinniśmy jednolicie stosować.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tak, bierzemy pod uwagę te sugestie Biura Legislacyjnego. Jest prośba do pań z Biura Legislacyjnego, by spróbowały odczytać brzmienie po dokonanych korektach, a więc z propozycją w pkt 3 „od sześciu miesięcy do 3 lat" i „10 lat" w pkt 4. Taka była propozycja? Panie pośle, czy taka była propozycja – 10 lat?

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):
Pamiętam chyba okres 10 lat i chyba tak powinno być. Tutaj pojawia się jeszcze jedna kwestia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Proszę o ciszę.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):
Dyskutując o całokształcie kar wydaje mi się, że aby zachować właściwą gradację, powinna być jeszcze kara upomnienia czy nagana jako kara pierwsza, a potem jakaś kara pieniężna, która byłaby takim ostrzeżeniem, a następnie te 6 miesięcy do 3 lat i w końcu 10 lat. To jest rozwiązanie chyba najbardziej całościowe.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Szanowni państwo, czy to jest propozycja pana posła czy tylko uwaga do rozważenia? Proponuję, by jednak już nie dokładać więcej kar i w tej chwili spróbować uzgodnić redakcję po uwzględnieniu propozycji przedłożonych przez pana posła Smolińskiego. Czy pan poseł Budka chciałby zabrać głos?

Poseł Borys Budka (PO):
Panie przewodniczący, dziękuję. Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o ustawę radcowską, bo tutaj było pytanie, żeby to było systemowe, to art. 65 ust. 1 po nowelizacji przewiduje, że karami dyscyplinarnymi są: upomnienie, nagana, kara pieniężna, zawieszenie prawa do wykonywania zawodu na czas od 3 miesięcy do 5 lat i ostatnia – pozbawienie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. To jest kara, natomiast później jest mowa o tym, kiedy można ponownie starać się o wpis na listę. Samo brzmienie: „pozbawienie prawa do wykonywania zawodu" sugerowałoby, że to jest takie definitywne. Nie, w kolejnym przepisie jest mowa o tym, że można starać się po 10 latach. Ja tutaj się nie upieram, tylko pokazuję, jakie są zapisy.

Jeśli chodzi o przepisy ustawy spółdzielczej, to oczywiście nie ma takiej konieczności, żeby to było takie samo, czyli – moim zdaniem – można zostawić pkt 4 i skreślić pkt 5, to, o czym mówił pan przewodniczący Jankowski. Efekt będzie ten sam, tzn. dajemy np. „nie wcześniej niż po upływie 3 lat", więc to jest kara, która niejako rozwiązuje ten

problem. Jest tylko kwestia, czy zostawiamy 3 lata czy dajemy 5 czy 10 lat, to już jest do dyskusji, ale w mojej ocenie efekt będzie ten sam.

Jeszcze jedno. Z całym szacunkiem dla lustratorów trudno mówić, żeby zawód lustratora miał być utożsamiany aż z zawodem zaufania publicznego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę, byśmy byli uprzejmi zabierać głos tylko do mikrofonu, bo inaczej to po prostu sobie przeszkadzamy.

Musimy rozstrzygnąć, czy w takim duchu przyjmujemy dzisiaj ten artykuł, czy też mamy go odłożyć i spróbować to jeszcze raz zapisać, ale wydaje mi się, że można go przyjąć, bo rzeczywiście ostatnie porównanie, którego dokonał pan poseł Budka, przemawia za tym, że możemy podejść do tych kar w trochę uproszczony sposób. Czy tak możemy?

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Ja mogę zgłosić tę poprawkę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Trzeba napisać poprawkę, panie przewodniczący. Tyle zostało powiedziane, a w końcu nic nie ustaliliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Zapiszmy konsekwentnie to, co było powiedziane i możemy przyjąć, bo wydaje mi się, że nie ma tutaj potrzeby nadmiernego rozbudowywania tego systemu kar, gdyż tu jest trochę inaczej niż w przypadku wolnych zawodów prawniczych.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Punkt 5 skreślamy, tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Punkt 5 skreślamy. Czy pan poseł Chmielewski pisze tę poprawkę? Dobrze.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Już piszę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeśli wolno zrekapitulować naszą dyskusję, to ustalenie było takie: od sześciu miesięcy do 3 lat i 10 lat i wykreślamy pkt 5. Proszę bardzo.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

Piotr Huzior – Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych. Może nie 10 tylko 5 lat, bo do 10 lat mogą nie dożyć, nie przesadzajmy. Jak pan poseł Budka powiedział, zawód lustratora to nie jest zawód prawniczy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, w projekcie była kara najwyższa: całkowite pozbawienie praw. Wobec tego złagodzimy do 10 lat. Chodziło tutaj o karę dotkliwą.

Prezes zarządu ZRBS im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

Dożywocie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, pan poseł Chmielewski nam uzupełni, czyli napisze poprawkę i proponuję ją przyjąć, czyli to, co uzgodniliśmy. Czy ktoś jest przeciwny? Nie słyszę, stwierdzam, że ust. 2 art. 154 został przyjęty przez Wysoką Komisję.

Przechodzimy do ust. 3. Czy są uwagi do ust. 3? Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, przyjęliśmy coś i nie wiemy co.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie nie wiecie co?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Nie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przytaczałem te ramy, natomiast treść była zaproponowana przez panie i te terminy były skorygowane przez nas. Myślę, że to wszystko jest jasne.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, to było tyle terminów, że ja naprawdę nie wiem, czy jesteśmy w stanie ustalić, co głosowaliśmy.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, my nie wiemy, co pan poseł Chmielewski napisze.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł pisze i za chwilę jeszcze raz do tego wrócimy, natomiast tak jak powiedziałem, przechodzimy do ust. 3.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

To jednak wracamy do poprzedniego, ponieważ w ust. 3 znowu mamy – moim zdaniem – pewnego rodzaju karę dyscyplinarną, bo komisja cofa uprawnienie, jeśli ktoś np. dopuścił się przestępstwa. To jest rodzaj kary dyscyplinarnej, chyba że się mylę, ale moim zdaniem tak to jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To już jest automat. Wydaje się, że tutaj już nie mamy nad czym się zastanawiać. Tam jest swoboda wyboru, a więc dokonuje się tej gradacji, natomiast tutaj jest jak gdyby z automatu. Ja to tak pojmuję.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, nie ma automatu, dlatego że mówimy o przestępstwie powodującym „utratę zaufania niezbędnego do wykonywania czynności lustracyjnych". Jaki tu jest automat? Co to znaczy „utrata zaufania"? Czy ktoś będzie interpretował przepis, czy na podstawie danego przestępstwa jest utrata zaufanie czy nie ma? Tu moim zdaniem nie ma automatu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W pkt 2 druga część zdania rzeczywiście jest wątpliwa, natomiast pozostałe nie są wątpliwe. Proszę bardzo – pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, rozumiem, że w ust. 3 chodzi o cofnięcie uprawnień a nie o zastosowanie kary. Są tutaj 3 okoliczności, które bezwzględnie dają podstawę do tego, żeby cofnąć uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych. W pewnym sensie są one zresztą powtórzone z art. 91 obecnego prawa spółdzielczego. Myślę, że można to rozumieć w ten sposób – dopuścił się przestępstwa powodującego utratę zaufania niezbędnego do wykonywania czynności lustracyjnych. Powiązałbym to z tym dokumentem, o którym była mowa wcześniej, nazwanym teraz w ustawie „zasady etyki zawodowej". Zasady etyki zawodowej m.in. opierają się na głównym fundamencie, że ma to być osoba zaufania. Trudno tutaj wyróżnić rodzaje przestępstw, które powodowałyby taki rezultat, że byłaby podstawa do cofnięcia. Tu wyraźnie mówi się o przestępstwach, które spowodują utratę zaufania do tej osoby, a nie o przestępstwach w ogóle. Przynajmniej ja tak to rozumiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Może najpierw Biuro Legislacyjne – pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepis, który jest obłożony taką sankcją, musi być precyzyjny. Naszym zdaniem to sformułowanie jest nieostre, dlatego że rozumiemy, że Komisja Nadzoru będzie określała, które przestępstwo…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o wspieranie tutaj głównego nurtu, a więc o procedowanie i nieprzeszkadzanie sobie wzajemnie.

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę zauważyć, że w gestii Komisji Nadzoru będzie leżało ocenianie, które przestępstwa narażają na „utratę zaufania niezbędnego do wykonywania czynności lustracyjnych". Z całym szacunkiem, ale taki zapis jest niezgodny z zasadami techniki prawodawczej a także z art. 2 konstytucji, bo przepisy muszą być formułowane precyzyjnie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – kolejny głos.

Członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach Paweł Mileszczyk:

Paweł Mileszczyk – SOS „Nasz Dom" Siedlce. Proszę państwa, była podobna dyskusja przy art. 51 – kto może być członkiem zarządu albo rady nadzorczej. Przypomnę przyjęty art. 51 ust. 2: „Członkiem rady, członkiem zarządu albo likwidatorem nie może być osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe. Przepis nie dotyczy spółdzielni socjalnych".

Uważam, że lustrator musi być co najmniej tak samo osobą odpowiedzialną, czystą, nie ściganą prawem jak członek zarządu lub rady nadzorczej. W związku z tym uważam, że ten już przedyskutowany, przyjęty i odpowiadający wymogom konstytucyjnym (jak nam się wydaje) zapis można by przenieść również do zasad, jakie muszą spełniać lustratorzy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że to cenna propozycja, zwłaszcza że słyszę akceptację. Może być taki zapis? Zwracam się do Biura Legislacyjnego.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję uprzejmie. Mielibyśmy pkt 1 bez zmian, pkt 2 zgodnie z brzmieniem, które pan w tej chwili zacytował i pkt 3 bez zmian. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeśli chodzi o pkt 3, to już też zwróciłem uwagę, że nagle posługujemy się pojęciem „wykonywanie obowiązków lustratora" – „czynności zawodowe" albo „zawodu" a nie „obowiązków", bo wprowadzamy nową definicję. To też należy ujednolicić tak jak w innych przypadkach.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeżeli wprowadziliśmy nowy zawód, to „wykonywania zawodu".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Panie prezesie, proszę bardzo. Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Nawiązując do wypowiedzi pana posła chcę powiedzieć, że całkowicie zgadzam się z tym. Przecież wcześniej Wysoka Komisja zdecydowała, że lustrację wykonuje związek lub Krajowa Rada Spółdzielcza, natomiast lustrator wykonuje czynności lustracyjne, nie „czynności zawodowe", jak tutaj jest napisane, tylko „czynności lustracyjne". Otrzymuje od Krajowej Rady uprawnienia do wykonywania nie lustracji, bo taka była decyzja Komisji, tylko do wykonywania czynności. Proponuję używać stwierdzenie, które już wcześniej było przyjęte przez Komisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, pkt 3 miałby brzmienie: „zrezygnował z wykonywania czynności lustracyjnych". Proszę bardzo.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, można krótko zapisać: „zrezygnował z uprawnień lustratora".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że poprosimy o opinię ekspertów. Dzisiaj jakoś jeszcze nie włączali się do naszej dyskusji. Jak zapisać pkt 3, żeby to było zgrabnie?

Ekspert Komisji dr hab. Piotr Zakrzewski:

Wydaje się, że określenie „czynności" za bardzo nie pasuje w tym wypadku, dlatego że czynności to jest coś, co dokonujemy de facto w czasie teraźniejszym, natomiast tutaj chodzi o rezygnację na przyszłość. W związku z tym wydaje mi się, że trzeba poszukać innego określenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jakie, pana zdaniem?

Ekspert Komisji dr hab. Piotr Zakrzewski:

Panie przewodniczący, przyznam szczerze, że jest mi tutaj trudno zaproponować coś dobrego. Wydaje się, że „uprawnienia lustracyjne" byłoby określeniem chyba najbardziej zasadnym.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W tytule mamy taki zapis: „Komisja Nadzoru cofa uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych". W jakiej sytuacji cofa to uprawnienie? Mamy „cofa uprawnienia do wykonywania czynności" a teraz „zrezygnował z wykonywania czynności" – moim zdaniem jest to trochę niefortunne. Ktoś musi zrezygnować z uprawnień. Ma uprawnienia i rezygnuje z tych uprawnień a nie z samych czynności, bo tak powie: ja nie wykonuję czynności, ale chcę być lustratorem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czyli „uprawnień lustratora". Czy może być „uprawnień", pani mecenas?

Legislator Monika Bies-Olak:

Proszę państwa, tutaj powracamy do tego…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę o uwagę, pani mecenas ma głos.

Legislator Monika Bies-Olak:

Powracamy do tego problemu, który próbowaliśmy rozstrzygnąć na początku rozdziału dotyczącego lustracji, czy lustrator prowadzi lustrację. Komisja przesądziła, że lustracja należy do związków spółdzielczych. Następnie ustaliliśmy, że lustrator wykonuje czynności lustracyjne, ale jednocześnie pamiętajmy, że mamy opinie Ministerstwa Sprzwiedliwości i chyba Ministerstwa Gospodarki, które mówią o tym, że zawód lustratora jest zawodem regulowanym, więc na pewno mamy do czynienia z zawodem. W związku z tym wydaje się, że nie sposób tutaj we wszystkich artykułach posługiwać się tymi sformułowaniami, które przyjęliśmy dotyczącymi czynności lustracyjnych.

Wydaje się, że w przepisach o karach dyscyplinarnych jednak powinniśmy nawiązać do zawodu lustratora, ale bardzo prosimy o wsparcie ze strony ministerstwa – czy się mylimy, czy się nie mylimy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Prezes zarządu ZRBS im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

Szanowne panie i panowie posłowie, wróćmy do art. 152. W pkt 5 mamy: „Krajowa Rada Spółdzielcza wydaje osobie, której nadała uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych". To przyjęliśmy. Teraz lustrator może „zrezygnować z uprawnień do wykonywania czynności lustracyjnych" i wtedy będzie to spójne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, dziękuję za ten głos. Szanowni państwo, rozumiem, że sugestia pani mecenas była taka, żeby zapisać to następująco: „zrezygnował z wykonywania zawodu lustratora". To chyba będzie najszersze pojęcie, bo chodzi tutaj nie o czynności, tylko że konkretnie wychodzi z zawodu, tak? Proszę bardzo – Ministerstwo Sprawiedliwości, pani radca.

Główny specjalista ds. legislacji w Departamencie Legislacyjnym MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Magdalena Malinowska-Wójcicka – Ministerstwo Sprawiedliwości. Przychylam się tutaj do głosu Biura Legislacyjnego. Skoro Komisja konsekwentnie wprowadziła zawód regulowany i mówimy o odpowiedzialności związanej z tym zawodem i tak również brzmi tytuł rozdziału, to faktem jest, że mamy do czynienia z zawodem, czyli osoba nie rezygnuje z wykonywania czynności lustracyjnych tylko tak naprawdę rezygnuje z wykonywania zawodu lustratora, który de facto tutaj wprost wprowadzamy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Myślę, że przesądziliśmy o tym, że tutaj powinien być zapisany zawód: „z zawodu lustratora". Proszę bardzo – pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że chyba są lustratorzy etatowi, ale są też lustratorzy, którzy wykonują to na umowę zlecenie i ten zapis troszeczkę inaczej brzmi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, myślę, że jedno z drugim nie ma większego związku, jeżeli chodzi o ten zapis. Żeby wykonywać na umowę zlecenie czy na umowę o pracę, to trzeba mieć uprawnienia lustratora, trzeba być lustratorem.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Trzeba mieć uprawnienia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Trzeba mieć uprawnienia a idąc za opiniami, które mamy, takie uprawnienie posiada tylko osoba, która jest lustratorem, a więc jest uznana, że jest zawodowym lustratorem. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, zwracam uwagę na tę kwestię zawodu. Rozumiem, że jeśli wprowadzamy zawód, to jest kwestia notyfikacji – tylko technicznej i te przepisy muszą być zmienione. W tym momencie w art. 152 ust. 2 należałoby wprost wskazać, że lustratorem może być osoba, której Krajowa Rada Spółdzielcza nadała uprawnienia do wykonywania zawodu, a nie: „Obowiązki lustratora może pełnić". Jeżeli mówimy o osobie, to z pełną konsekwencją wskazujemy, że „lustratorem" a nie „obowiązki lustratora", bo to jest takie pełnienie obowiązków lustratora, tak jak mamy p.o. jakiegoś dyrektora.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, proponuję, aby państwo wzięli pod uwagę decyzje, które zostały podjęte wcześniej. W art. 106 użyto sformułowania, że Krajowa Rada wydaje świadectwo, czyli nadaje uprawnienia do wykonywania czynności. Proponuję użyć podobnego sformułowania: osoba, która rezygnuje z uprawnień do wykonywania lustracji – dosłownie tak jak jest powtórzone w art. 106. To będzie pewna konsekwencja.

W pełni podzielam tutaj obawy pana posła Budki, bo jeżeli użyjemy określenia „zawód lustratora”, to wszystkie opinie, które znajdują się w posiadaniu Komisji, niestety sugerują, że to podlega notyfikacji Komisji Europejskiej. Opinie nie są jednoznaczne, jedna wskazuje, że trzeba, druga, że nie trzeba. Wypowiedź przedstawicielki Ministerstwa Sprzwiedliwości – można oprzeć się na stenogramie, niedawno go czytałem – wyraźnie wskazywała całą procedurę, że przechodzi taki moment, kiedy trzeba wystąpić o notyfikację. Powiem wprost, otwarcie – nie wywoływałbym tutaj wilka z lasu, żeby zaczynać dyskutować o zawodzie. Z całym szacunkiem dla lustratorów, ale porównywanie z zawodem radcy prawnego czy jakimkolwiek innym zawodem prawniczym jest – moim zdaniem – nie do przyjęcia, dlatego że lustrator bardzo często wykonuje te funkcje jako swoje dodatkowe czynności zawodowe a nie jako jedyne funkcje zawodowe. Musimy to rozróżnić. To nie jest zawód – poza tymi, którzy są na etacie, ale większość lustratorów pracuje na podstawie umów cywilnoprawnych. Wykonuje swój podstawowy zawód, a potem jeszcze wykonuje czynność w postaci lustratora i tak proponuję podejść do tej funkcji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie prezesie. Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Mam propozycję i pytanie do Biura Legislacyjnego. Ustęp 3 zaczyna się od słów: „Komisja Nadzoru cofa uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych w spółdzielniach i w związkach rewizyjnych lustratorowi, który: i tutaj proponuję zapisać: „zrezygnował z wykonywania przyjętych obowiązków”, skreślić „lustratora”, bo na początku jest, że go pozbawia. On się sam pozbawia, bo na początku mówi się: „Komisja Nadzoru cofa uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych”. Zostawić „zrezygnował z wykonywania przyjętych obowiązków”, skreślić słowo „lustratora” i nie będzie problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Proszę bardzo – pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, czym innym jest zrezygnowanie z obowiązków, bo rezygnacja z obowiązków może polegać na tym, że ja piszę: niestety, jestem chory, bardzo przepraszam, ale ja już nie dokończę tej lustracji, zrzekam się wynagrodzenia, daję kwity komuś innemu. To jest zrzeczenie się w konkretnej sprawie – ja się zrzekam wykonywania czynności w danej sprawie, bo coś się stało i nie dokończę tej lustracji, ale ja nie chcę być pozbawiony prawa. Czym innym jest, gdy piszę do Komisji Nadzoru: dziękuję, mam już dosyć i nie chcę być lustratorem, nigdy więcej. Tutaj zrzekam się uprawnień do bycia lustratorem, czyli po prostu: „zrzekł się uprawnień do bycia lustratorem” albo „zrzekł się uprawnień do wykonywania czynności”, żeby to było konsekwentne, ale nie „zawodu”, bo my nie robimy zawodu. To jest problem. W tym momencie niestety będzie to powtórzenie. Można by w ogóle zrobić, że z mocy prawa – nikt nie musi mi cofać uprawnień.

Żeby to było systemowo dobrze napisane, można zapisać: „Komisja Nadzoru cofa uprawnienia do wykonywania czynności lustracyjnych (…) lustratorowi, który: (…) zrezygnował z wykonywania obowiązków lustratora” i tyle. Zrezygnował z uprawnień do wykonywania obowiązków albo czynności, prawda?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Według mojej wiedzy BAS wydało opinię, że w tej ustawie tworzymy zawód. Czy go nazwiemy tak czy inaczej, to jest to zawód. Czy napiszemy „wykonywanie czynności”, to i tak tworzymy nowy zawód.

Oczywiście rezygnacja z obowiązków nie jest rezygnacją z zawodu. Wyjeżdżam na dwa lata za granicę i piszę do Komisji, że przez dwa lata nie będę mógł wykonywać obowiązków lustratora, ale nie chcę być pozbawiony uprawnień. Musimy to jednoznacznie okre-

ślić. Jeżeli BAS uznało, że jest to zawód, to powinniśmy konsekwentnie próbować zmienić zapisy w ustawie i może Biuro zmieni stanowisko albo konsekwentnie przyjmować, że stworzyliśmy zawód i ten zawód daje określone uprawnienia. Widzę, że zaczynamy jednak trochę wracać i próbować to odkręcać. Chyba już tego nie odkręcimy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy po tej dyskusji panowie eksperci chcieliby zabrać głos? Proszę bardzo – pan profesor.

Ekspert Komisji dr hab. Piotr Zakrzewski:

Ja bym się przychylał do stanowiska, które mówi: „zrezygnował z uprawnień do wykonywania czynności lustratora", co jest zgodne z art. 106 ust. 2, który przyjęliśmy.

Poseł Borys Budka (PO):

Skoro nadaje mu się uprawnienia, to on się tych uprawnień…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zrezygnuje z uprawnień. Szanowni państwo, myślę, że dogadaliśmy tę kwestię. Punkt 1 bez zmian. Punkt 2 z zacytowanym typem przestępstw, które dotyczyły zarządu, tak? Pan cytował art. 51 ust. 2. Punkt 3 miałby brzmienie: „zrezygnował z wykonywania czynności lustratora".

Poseł Borys Budka (PO):

„z uprawnień".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„zrezygnował z uprawnień lustratora", tak? Krótki zapis. Dobrze. Czy są uwagi do zaproponowanego brzmienia? Pani mecenas.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

W dalszym ciągu mamy wątpliwość, dlatego że w przyjętych już artykułach mówimy o „uprawnieniach do wykonywania czynności lustracyjnych"…

Poseł Borys Budka (PO):

Po prostu to powtórzymy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Powtórzymy, nie skracajmy, tylko bądźmy konsekwentni.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Byłoby: „zrezygnował z wykonywania czynności lustracyjnych".

Poseł Borys Budka (PO):

Nie, z „uprawnień do wykonywania". Skoro nadaje mu się uprawnienia do wykonywania, to on rezygnuje z tych uprawnień.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas, jeszcze raz po tych uwagach.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„zrezygnował z uprawnień do wykonywania czynności lustracyjnych".

Poseł Borys Budka (PO):

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – jeszcze pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO):

W związku z tą dyskusją pojawiają się nowe wątpliwości. Mam wątpliwości, czy Krajowa Rada może nadawać uprawnienia.

Poseł Borys Budka (PO):

Tak, to przesądziliśmy.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dlaczego? Mam wątpliwości, czy to jest jasne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Za chwilę będziemy to rozstrzygać, jeżeli w projekcie to jest. Już jest rozstrzygnięte, tak? Dalej przy uprawnieniach chyba to powtarzamy. Czy coś jeszcze w tym punkcie? Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Ja tylko chciałam zacytować fragment pisma z dnia 28 stycznia 2015 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które mówi o tym, że na gruncie art. 91 § 4 obowiązującej ustawy – P rawo spółdzielcze wymagania kwalifikacyjne oraz fakt, że one stanowią powszechnie obowiązujące warunki do dostępu wykonywania czynności lustracyjnych w Polsce, należy uznać, że zawód lustratora już obecnie jest zawodem regulowanym w rozumieniu dyrektywy 2005/36WE.

Wydaje mi się, że w świetle tej opinii, tego stanowiska MSZ nie jest istotne, czy my będziemy używali sformułowanie „zawód" czy będziemy używali sformułowanie „wykonywanie czynności lustracyjnych". W tej opinii MSZ, także w opinii BAS i MS, zostało dowiedzione, że zarówno na gruncie obowiązującego prawa, jak i obu projektów, z druku nr 980 i poprawek pani Lidii Staroń, zawód lustratora jest zawodem regulowanym. My tutaj niczego nie zmieniamy, a mamy dbać o to, żeby po prostu to samo nazywać tak samo. Państwo jako Komisja musicie przesądzić jak, natomiast nie musimy unikać sformułowania „prawo do wykonywania zawodu".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że to ostatnie résumé chyba było trafne, które tutaj udało nam się uzgodnić. Wiemy o tym, że zgodnie z obiema opiniami zawód jest regulowany i pewne sformułowania można używać zamiennie. Po tej długiej dyskusji chcemy już przyjąć ust. 3. Zwracam się do pana posła Budki o przytoczenie jeszcze raz brzmienia pkt 3.

Poseł Borys Budka (PO):

Dokładnie tak, jak powiedziała pani mecenas.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Punkt 3: „zrezygnował z uprawnień do wykonywania czynności lustracyjnych".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy więc całość. Czy w tym momencie są jeszcze uwagi? Nie słyszę.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

A jak brzmi początek?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Początek jest taki jak w druku.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam, w zdaniu wstępnym nie powinniśmy używać wyrazu „cofa", ponieważ w przepisach wcześniejszych mówimy o „pozbawianiu uprawnień do wykonywania czynności lustracyjnych". W związku z tym konsekwentnie powinniśmy napisać o pozbawianiu: „Komisja Nadzoru pozbawia uprawnień do wykonywania czynności lustracyjnych w spółdzielniach i związkach spółdzielczych".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy już wyczerpaliśmy wątpliwości, które były? Nie mamy już wątpliwości, proponuję przyjąć cały ust. 3 – również po tej zmianie w zdaniu pierwszym. Nie słyszę uwag, stwierdzam, że ust. 3 został przyjęty.

Wrócę do ust. 2. Były wątpliwości co do jego brzmienia. Jest poprawka na piśmie pana posła Chmielewskiego. Bardzo proszę o odczytanie brzmienia ust. 2, panie pośle.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Ta poprawka pewnie też może wywołać dyskusję co do tego, czy mówić o zawodzie czy o uprawnieniach lustratora, ale myślę, że to podsumujemy przy czyszczeniu.

Idea jest taka, aby ust. 2 art. 154 brzmiał następująco: „Na lustratora mogą być nałożone, z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej, kary dyscyplinarne: 1) upomnienie; 2) nagana; 3) zawieszenie prawa do wykonywania uprawnień lustratora na okres od sześciu miesięcy do 3 lat; 4) pozbawienie prawa do wykonywania uprawnień lustratora do czasu ponownego złożenia egzaminu z wynikiem pozytywnym, jednak nie wcześniej niż po upływie 10 lat od dnia ich pozbawienia".

Poseł Paweł Sajak (PSL):

Proszę Biuro Legislacyjne. Czy w takim razie jesteśmy w stanie troszeczkę zredagować tę poprawkę?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, to będzie trudne, bo „zawieszenie prawa do wykonywania uprawnień" nie brzmi nam, ale nie wiemy, co z tym zrobić w tym momencie. Pierwotny pomysł był taki, że było to „zawieszenie prawa do wykonywania zawodu".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, przyjmijmy to, co jest w poprawce. Jeżeli się okaże, że Biuro po analizach wytknie nam tutaj jakąś nieprawidłowość, to wrócimy do tego punktu a dzisiaj już nie będziemy na siłę tego poprawiać.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Dziękuję za ten pomysł, ja się zgadzam na wytykanie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do ust. 4. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie pośle, mamy wątpliwości i zastrzeżenia w ogóle do redakcji ust. 4. Co to są „zasady kwalifikowalności naruszenia odpowiedzialności zawodowej"? To jest źle zredagowane. Nie wiemy, co to są „zasady kwalifikowalności" i proponujemy skreślić ten ustęp.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ja też bym się do tego przychylał, bo go nie rozumiem.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

My też nie rozumiemy, panie pośle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

„Postępowanie dyscyplinarne zawiera regulamin Komisji Nadzoru uchwalony przez" i trzeba wskazać przez kogo i tyle. „Zasady kwalifikowalności naruszenia odpowiedzialności" to jest językowe mistrzostwo świata, natomiast proponuję: „Zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz szczegółowy tryb postępowania reguluje" czy „określa" – jak podpowiada pan przewodniczący Jankowski – „regulamin Komisji Nadzoru" albo „regulamin uchwalony przez Komisję Nadzoru".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam prośbę – na piśmie. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszamy, ale nadal nie rozumiemy, co ten regulamin Komisji Nadzoru miałby określać, ponieważ zasady naruszenia odpowiedzialności są materią przyjętych przed chwilą ustępów art. 154. Proszę nam wytłumaczyć, przekonać nas, że te zasady regulaminu będą coś zawierały.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ja nie dam rady przekonać, bo się przyznałem, że też tego nie rozumiem, ale może ktoś z praktyków. Panie prezesie, pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, powiem szczerze, że też nie wiem, co autor do końca miał na myśli, ale ewentualnie próbuję domyśleć się, może to coś pomoże.

Być może chodzi o to, żeby określić jakieś zasady, jakiego rodzaju przewinienie ze strony lustratora kwalifikuje się na upomnienie, naganę. Jednak nie wiem, czy akurat jest to logiczne, żeby wpisać jakiś katalog naruszeń: za to – upomnienie, za to – naganna.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jak mamy się domyślać, co autor miał na myśli, to wyrzućmy to.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli później będą jakieś braki, to będziemy się zastanawiać, gdzie one są i jak je uzupełnić. Proponuję skreślić ust. 4 art. 154.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, jeżeli mamy zapisane kary, to ukarany zawsze się zapyta: na podstawie czego żeście mnie ukarali?

Poseł Borys Budka (PO):

Ustawy.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Jakiej ustawy?

Poseł Borys Budka (PO):

Tej.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Z czego to wynika?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, proponuję skreślić. Jeżeli później w postępowaniu uzupełniającym czy czyszczącym wyjdzie, że są nieścisłości, to wtedy będziemy się zastanawiać, jak je uzupełnić. Może tak być?

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, ale Kodeks pracy zawiera przepisy: upomnienie, nagana. U małego pracodawcy nie musi być regulamin pracy i też można ukarać pracownika upomnieniem, naganą i nie ma żadnego szczegółowego określenia. Kodeks pracy mówi tylko i wyłącznie o tym, że pracownik, który naruszy porządek pracy, dyscyplinę pracy itd. ma trzy rodzaje kar, więc ja bym już nie wchodził w szczegóły. Od tego jest ta komisja, która będzie decydować. Dalej tryb jest regulowany i pani mecenas ma tu rację – po co tutaj coś wpisywać, jak dalej jest tryb odwołania. Wniosłem poprawkę, by to skreślić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie ma poprawki, skreślamy ust. 4. Nie słyszę sprzeciwu, stwierdzam, że ust. 4 został skreślony.

Przechodzimy do art. 155 ust. 1. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proponujemy inną redakcję. Ustęp 1…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Komisja Nadzoru powołuje Rzecznika dyscyplinarnego do spraw lustratorów, zwanego dalej »Rzecznikiem«”, przepraszam.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, może byśmy pominęli art. 155, bo tutaj są takie kwiatki jak tryb odwoławczy „do sądu okręgowego (wojewódzkiego sądu administracyjnego)”. Do tego jest jeszcze „postanowienie” i „uchwała”, więc proponowałbym przejść do art. 156, a na następne posiedzenie chyba uda nam się coś zrobić z tego art. 155, bo na posiedzeniu nie da rady, gdyż jest tam za dużo błędów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Sądzę, że Biuro Legislacyjne było przygotowane, żeby to rozstrzygnąć, ale w ostatniej chwili panie chyba zrezygnowały.

Przechodzimy do kolejnego artykułu. Art. 155 na razie pominęlibyśmy.

Artykuł 156 ust. 1. Czy są uwagi? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Uwaga do ust. 1 pkt 3. Czy w takim przepisie upoważniającym można upoważnić do dowolnego ustalania wysokości opłaty egzaminacyjnej? Z wyroków TK wynika, że nawet w przypadku rozporządzeń musi być podana górna granica albo sposób ustalania tej opłaty. Wydaje się, że w tym przypadku można by postawić zarzut, że upoważnienie do określania wysokości opłaty egzaminacyjnej jest zbyt daleko idące.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zwracam się do panów z Krajowej Rady – czy na bazie obecnie obowiązujących stawek jesteśmy w stanie zaproponować jakąś górną granicę? Rozumiem, że o to chodzi. Szanowni panowie, czy dzisiaj jesteśmy w stanie dopracować ten punkt czy go odkładamy? Panie prezesie, proszę do mikrofonu, bo nie słyszałem.

Prezes zarządu KRS Alfred Domagalski:

Zastanawiam się, czy wysokość opłaty egzaminacyjnej ma być ustalona ustawowo.

Poseł Borys Budka (PO):

Musi być.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Sugestia Biura Legislacyjnego jest taka, żeby określić ramy, a więc granice.

Poseł Borys Budka (PO):

Musi być ustalone max.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Mam pytanie do państwa, może do pana posła Budki. Czy np. w ustawie o biegłych rewidentach i samorządzie jest wyraźne wskazanie, że nie może przekraczać jakiejś kwoty? O ile pamiętam, to w druku nr 515 pani poseł Staroń proponowała, żeby to nie przekraczało przeciętnego wynagrodzenia, ale dotyczyło to całego postępowania kwalifikacyjnego. Rozumiem, że tutaj chodzi tylko o wysokość opłaty egzaminacyjnej.

Moim zdaniem, jeśli parlament czy Wysoka Komisja daje Krajowej Radzie uprawnienia do rozstrzygania o wielu istotnych sprawach, to nie przyjmowałbym takiej obawy, że opłata egzaminacyjna będzie wygórowana. Pytam – z czego wynika ten wymóg prawny?

Poseł Borys Budka (PO):

Z orzecznictwa TK.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Dobrze. Proszę państwa, wyraziłem swój pogląd, proszę bardzo, wy decydujcie. Myślę, że mogłaby być wysokość minimalnego wynagrodzenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan Werner.

Radca ministra w MF Jacek Werner:

Bardzo proszę, żeby w żadnym przypadku nie odnosić czegokolwiek do najniższego wynagrodzenia, minimalnego wynagrodzenia. To ustalenie jest dla szczególnych celów. Od kilku lat próbujemy spowodować tak, żeby w żadnym akcie prawnym nie było odniesienia do minimalnego wynagrodzenia, ponieważ może to powodować różne skutki. Tutaj akurat nie będzie miało żadnych skutków dla budżetu, ale chodziło o zasadę. Może być odwołanie do średniego wynagrodzenia. Chodzi o to, żeby nie było odniesienia do minimalnego, ponieważ to minimalne wynagrodzenie zawsze jest ustalane dla specjalnych celów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Budka.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Przepraszam, panie dyrektorze, w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych jest napisane: wpisowe może być nie mniejsze niż $^1/_4$ najniższego wynagrodzenia. Jest? Jest. To proponujemy tu najniższe wynagrodzenie.

Poseł Borys Budka (PO):

Spokojnie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że pan chciał wyjaśnić, ale po co te emocje. Pan poseł Budka ma głos i bardzo proszę nie zabierać głosu bez jego udzielenia.

Poseł Borys Budka (PO):

W ustawie o biegłych rewidentach opłata za każdy egzamin z wiedzy teoretycznej jest ustalana w kwocie nie przekraczającej równowartości 20% oraz za egzamin dyplomowy w kwocie nie przekraczającej równowartości 30% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej ogłoszonego przez Prezesa GUS za poprzedni rok kalendarzowy. Opłata za rozpatrzenie wniosku jest ustalana w kwocie nie przekraczającej 2% przeciętnego wynagrodzenia. W mojej ocenie należałoby…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni panowie, bardzo proszę, zróbmy coś dzisiaj i pracujmy w jakimś spokoju. Nie jest nas aż tak dużo i myślę, że nie ma potrzeby przekrzykiwania się.

Poseł Borys Budka (PO):

Do tego jest specjalne rozporządzenie, które mówi już o samym trybie, ale maksymalna opłata jest określona w ustawie – to, o czym pan mecenas wspomniał. Ten max musi być ustalony. Sprawa prosta, proponuję przepisać z ustawy o biegłych rewidentach. Jest to zapis z art. 9 ust. 4 ustawy o biegłych rewidentach. Ten cały ustęp określa te opłaty. Tutaj może to być krótsze: opłata za egzamin nie może przekraczać 20% przeciętnego wynagrodzenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy jest zgoda na przyjęcie takiego zapisu w pkt 3? To jest ust. 1 pkt 3. Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców Janusz Okurowski:

Janusz Okurowski – Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców. Szanowni panie przewodniczący, może warto byłoby wziąć pod uwagę od – do: od 10 do 30%, bo są różne spółdzielnie. Są bogaci i są biedni. Rozumiem, że Krajowa Rada ma samych bogatych.

Poseł Borys Budka (PO):

To nic nie zmienia, jak damy od-do. Skoro dajemy do 30%, to jest logiczne, że może być 1%, a jak damy od 10%...

Wiceprezes zarządu głównego KZLiS Janusz Okurowski:

Zatem źle usłyszałem, do 30%.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie w wysokości, tylko do.

Wiceprezes zarządu głównego KZLiS Janusz Okurowski:

Z możliwością obniżenia tego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Rozumiem, że jest zgoda. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Mamy pytanie do pkt 1. W pkt 1 jest mowa o tym, że Komisja Nadzoru określa „szczegółowy zakres wiedzy wymaganej w postępowaniu kwalifikacyjnym”, ale w ustawie nie ma żadnego innego ustalonego zakresu wiedzy, więc nie możemy tutaj pisać „szczegółowy”.

Poseł Borys Budka (PO):

„Zakres wiedzy wymaganej”, tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bez „szczegółowy”.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Jeżeli już, to „zakres wiedzy”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, czyli mamy pkt 1 bez określenia „szczegółowy” i mamy pkt 3 – zgodnie z propozycją pana posła Budki, żeby przepisać ten punkt z ustawy o biegłych rewidentach, tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Literalnie czy w formule skróconej?

Poseł Borys Budka (PO):

Nie wiem, czy po średniku wskazać: „w kwocie nie przekraczającej równowartość 20% przeciętnego wynagrodzenia”. Nie wiem, dlaczego „równowartość”. Czytam to z ustawy o rachunkowości i jak już tak jest, to bym tego nie zmieniał.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję przyjąć tak, jak jest zapisane w tej ustawie. Czy jest zgoda co do przyjęcia art. 156 ust. 1? Nie słyszę głosów przeciwnych.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Ja mam pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Do którego ustępu, ust. 1?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Artykuł 156 ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Chodzi mi o postępowanie kwalifikacyjne. Punkty 1 i 2 są jasne, pkt 3 wyjaśniliśmy, natomiast chodzi mi o „tryb powoływania zespołów egzaminacyjnych”. Czy powinniśmy ograniczać, że to mają być zespoły „spośród członków Komisji Nadzoru oraz pracowników Krajowej Rady Spółdzielczej”? Powinniśmy się otworzyć w tym postępowaniu na innych specjalistów, którzy mogą być w komisji. Myślę, że to byłoby bardziej…

Poseł Borys Budka (PO):

Byłoby „tryb powoływania i skład zespołów egzaminacyjnych”, tak?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Tutaj jest określone, że „spośród członków" i myślę, że takie ograniczenie nie jest dobre.

Poseł Borys Budka (PO):

Czyli wykreślić tę końcówkę: „spośród" itd.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Tak, żeby dopuścić zewnętrznych specjalistów z uprawnieniami.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Tryb powoływania zespołów egzaminacyjnych" i postawmy kropkę.

Poseł Borys Budka (PO):

A jeśli Krajowa Rada ustali, że spośród swoich pracowników…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

No to tak ustalą.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Przepraszam, to ja się nie zgadzam, proszę państwa. Ja się nie zgadzam.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co pani proponuje, pani poseł?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Zastanowię się do czasu następnego posiedzenia. W tej chwili pracowaliśmy nad Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury i generalnie w tych wszystkich gremiach do zespołów egzaminacyjnych dopuszcza się ludzi z zewnątrz. Tutaj mamy chociażby profesorów, którzy doskonale znają prawo spółdzielcze. Daję to jako przykład.

Poseł Borys Budka (PO):

To musielibyśmy zapisać to w ustawie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Prosiłbym, żeby pani poseł wycofała swoją uwagę, dlatego że ta komisja egzaminacyjna będzie składała się – to, o czym pani mówi, pani poseł – z przedstawicieli Zgromadzenia Ogólnego i z przedstawicieli związków branż. Jeżeli będą to uprawnienia lustracyjne, które ktoś chce uzyskać w obrębie funkcjonowania spółdzielczości mleczarskiej, to nie powołamy tam profesora ds. rachunkowości. Dlatego mówimy o związkach i tak to funkcjonuje do dzisiaj – są specjaliści-branżyści zajmujący się daną dziedziną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu głównego KZLiS Janusz Okurowski:

Pani poseł ma rację, ponieważ uprawnienia zawodowe nadaje urząd, a Krajowa Rada nie jest urzędem. Jeśli wejdą specjaliści wyznaczeni przez rząd, przecież tam są fachowcy i jeśli to jest zawód regulowany…

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Nie.

Wiceprezes zarządu głównego KZLiS Janusz Okurowski:

Tak twierdzi bodajże MSZ. W związku z tym spełnią się wszystkie warunki. Uważam, że rząd powinien wyznaczyć swoich fachowców do komisji, która będzie egzaminowała tych, którzy mają wykonywać zawód lustratora, chyba że Krajowa Rada i związek rewizyjny jest temu przeciwny. Byłbym tym bardzo zdziwiony.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Słucham – pan przewodniczący.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Przecież uprawnienia zarządcy czy uprawnienia pośrednika w obrocie nieruchomościami nadawała komisja składająca się z tych ludzi, a pan minister podejmował decyzję. Jak ktoś do kogoś nie ma zaufania, to trzeba sobie zadać pytanie, o czym mówimy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Czy pani poseł Czernow chce zabrać głos?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Tak, chcę zabrać głos, bo jestem coraz bardziej przekonana o tym, że mam rację. Dlaczego? Proszę państwa, ostatnio pracowaliśmy nad różnymi projektami, gdzie były powoływane zespoły egzaminacyjne. Już wspomniałam Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, gdzie Minister Sprawiedliwości ma bardzo duże uprawnienia, ale tylko pyta o przedstawicieli różnych środowisk. Nie chodzi mi o to, że musi być ktoś specjalistą od mleczarstwa, bo niech będzie specjalista od mleczarstwa z Krajowej Rady Spółdzielczej, ale chodzi mi o zasady prowadzenia lustracji, formułowania ocen, rachunkowości itd. i innych spraw, które nie dotyczą konkretnej branży, tylko generalnie są obowiązujące w prawidłowo prowadzonych dokumentach lustracyjnych, czyli dotyczy to głównie oceny finansowej.

Proszę państwa, myślę, że byłoby to bardzo dobrym sygnałem tego, że otwieramy się w tych zawodach. Zastanówmy się do następnego posiedzenia, bo absolutnie to tego wymaga, gdyż rodzi to pewne negatywne skojarzenia. Proszę mi wybaczyć, ale tak to odbieram. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł, czy gdybyśmy przyjęli taki zapis z postawieniem kropki, to czy jest on do przyjęcia, czy pani się z tym nie zgadza?

Poseł Zofia Czernow (PO):

Nie wiem, muszę się zastanowić, bo gdy kolega Borys Budka powiedział mi: i niech Krajowa Rada zrobi z tym co zechce, więc od razu zaczęłam się zastanawiać, że kropka tutaj nie wystarczy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Rzeczywiście my teraz zaczynamy wchodzić w szczegóły. Projekt proponuje określone kompetencje dla Krajowej Rady Spółdzielczej do wskazania komisji. Pani poseł Czernow ma rację, jeśli chodzi o to, że nawet tam, gdzie mamy zawody zaufania publicznego konstytucyjnie uprawnione do pewnej autonomii, to w skład komisji egzaminacyjnej wchodzą przedstawiciele Ministra Sprawiedliwości – mówię tutaj o zawodach prawniczych. Część tych osób powołuje w skład komisji samorząd, a część minister czy ministrowie. Na przykład w ustawie o biegłych rewidentach w ogóle jest dokładnie wskazane, ile osób liczy komisja – 4 pracowników MF, o ile się nie mylę, 9 wskazanych przez Krajową Izbę Biegłych Rewidentów itd.

To, co wskazuje pani poseł, musielibyśmy inaczej zapisać w ustawie. Ja się z tym zgadzam o tyle, że dzięki temu można byłoby załatwić problem, który w mojej ocenie jest bardzo poważnym problemem legislacyjnym poprzedniego artykułu, którego nie dyskutowaliśmy, a mianowicie jaki charakter prawny ma np. orzeczenie o niezdaniu egzaminu, co to jest albo o nadaniu kary dyscyplinarnej. Skoro Krajowa Rada Spółdzielcza nie jest organem administracji publicznej, to nie wydaje decyzji administracyjnej. W związku z tym odwołanie do sądu administracyjnego? Można próbować, dlatego że k.p.a. mówi o tym, że decyzje mogą wydawać inne podmioty, którym przepisy szczególne nadają takie kompetencje.

Tak mieliśmy np. w przypadku takiej speckomisji Polsko-Niemieckiej Fundacji „Pojednanie i Przyszłość". To była fundacja, która kiedyś wydawała decyzje administracyjne w sprawie odszkodowań osobom, które przymusowo pracowały w obozach pracy. Jednak to było coś epizodycznego i w tym momencie należałoby się zastanowić, czy

dla czystości od strony administracyjnej możliwości zaskarżenia decyzji nie należałoby przyjąć koncepcji, że te uprawnienia nadaje jakiś inny organ z możliwością odwołania. Ewentualnie należałoby przeanalizować tryb odwoławczy, o którym tu jest mowa. My go nie przyjmowaliśmy, bo ma on wiele błędów, ale do tego też trzeba będzie wrócić. Tutaj pojawia się duży problem – skoro Krajowa Rada nadaje takie uprawnienia, to jak ja mogę zakwestionować np. niezdanie egzaminu? Ja uważam, że jestem przygotowany, dostaję orzeczenie i np. w sprawach samorządowych, zawodowych przysługuje mi prawo odwołania do Ministra Sprawiedliwości i później do sądu administracyjnego. A tutaj Krajowa Rada Spółdzielcza nie wiadomo, w jakiej formie…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle…

Poseł Borys Budka (PO):

…jedyna instancja. Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, że jest konstytucyjne prawo do sądu i w tym momencie mógłby być poważny zarzut konstytucyjny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, mam prośbę i propozycję, bo i tak nie mamy kworum, więc tego nie rozstrzygniemy. Mamy do przeredagowania cały art. 155 i myślę, że do następnego spotkania także kwestię doprecyzowania tego pkt 4. Jeżeli ktoś jeszcze chce się wypowiedzieć na ten temat, to bardzo proszę. Pan był pierwszy i za chwilę pan prezes.

Wiceprezes zarządu głównego KZLiS Janusz Okurowski:

Ja mam pytanie do Biura Legislacyjnego i bardzo bym prosił o rzeczową opinię. Czy zawód, który jest w zestawie zawodów regulowanych, może być nadawany przez Krajową Radę Spółdzielczą? Zgodnie z moją wiedzą nadaje urząd.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pan Kokoszkiewicz.

Doradca zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Proszę państwa, niejako odpowiadając na wątpliwości pani poseł chciałem powiedzieć, że w ostatnim artykule w ostatnim ustępie jest próba zamieszania całkowitych zasad, które Wysoka Komisja już przyjęła. Z wypowiedzi pani poseł wynika, że raptem w komisji egzaminacyjnej, a więc w drobnym fragmencie całego postępowania i w ogóle przepisów o lustracji mają się pojawić przedstawiciele – była taka sugestia – rządu. Tak to można zrozumieć.

Teraz pan poseł Budka jakby zaczyna mieć wątpliwości. Już nie mówię o koledze, który był na ostatnim posiedzeniu i wie, jak wyglądało głosowanie, bo pani poseł Staroń zgłosiła w związku z tym poprawkę. Proszę państwa, nie można w tej chwili zaczynać od nowa pewnych rzeczy, które Wysoka Komisja rozstrzygnęła.

Jeżeli jest taka sugestia, to ja proponuję: „tryb powoływania zespołów egzaminacyjnych spośród członków Komisji Nadzoru, pracowników Krajowej Rady Spółdzielczej oraz ekspertów zewnętrznych" i po prostu sprawa będzie załatwiona, bo będzie taka możliwość. Z praktyki wiem, że jak będzie powoływana taka komisja, to na pewno będą eksperci, zresztą tak zwykle bywa w komisjach egzaminacyjnych. Panie pośle, nie chodzi o nadawanie temu całej procedury tak jak jest to przy zawodach typu adwokat, radca prawny. Tak samo przenoszenie wprost przepisów z ustawy o biegłych rewidentach. To jest zupełnie inna funkcja, to nie jest funkcja pod nadzorem państwowym. W przepisach szczegółowych lustrator nie może być porównywany dokładnie do biegłego rewidenta. Jest to kontroler „wewnątrzspółdzielczy" a nie biegły rewident występujący niejako w interesie ogólnego interesu gospodarczego podmiotów a w pewnym momencie również i państwa, bo jest taki nadzór państwowy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, panie prezesie. Myślę, że słuszna wypowiedź i idąca w tym kierunku, który już przyjęliśmy. Rozstrzygnęliśmy, że cała procedura ma być w ramach spółdzielni, a więc w ramach samorządu spółdzielczego. Kwestia zasadnicza jest rozstrzygnięta, natomiast

nic nie stoi na przeszkodzie, by rzeczywiście dać tam przecinek i wpisać jeszcze „ekspertów". Proszę bardzo – pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, ja jestem gotowy opowiedzieć się właśnie za takim zapisem: „Krajowa Rada Spółdzielcza określa skład komisji" kropka, natomiast absolutnie nie zgadzam się z tezą, że w demokratycznym państwie prawnym nie narażając się na zarzut naruszenia konstytucji możemy zamknąć i odciąć drogę do sądu. Jestem za tym, żeby Krajowa Rada Spółdzielcza nadawała te uprawnienia, ale już znalazłem, jak to jest w ustawie o rachunkowości: „do uchwał Krajowej Rady Biegłych Rewidentów w przedmiocie wpisu lub skreślenia z rejestru mają zastosowanie przepisy k.p.a. Odwołanie od uchwały, o której mowa, wnosi się do Komisji Nadzoru Audytowego za pośrednictwem Krajowej Rady Biegłych Rewidentów w terminie". Ja bym nie tworzył bytów. Zrobiłbym tylko to, że można złożyć wniosek do tej komisji o ponowne rozpatrzenie, tak jak jest tam, gdzie minister jest np. pierwszą instancją, Zapis taki powoduje, że sąd administracyjny jest właściwy do rozpatrzenia ewentualnej skargi i zamykamy sprawę. To jest dopuszczalne na gruncie k.p.a., Krajowa Rada Spółdzielcza jest takim quasi-samorządowym organem, ale nie narażamy się na zarzut. Panie przewodniczący, ja to przygotuję na następne posiedzenie i prześlę do Biura Legislacyjnego z prośbą o opinię.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Taka jest propozycja, żeby jednak przepracować te dwa artykuły w tym duchu, który dzisiaj został nakreślony. Pan przewodniczący – ostatni głos.

Prezes zarządu ZRSM RP Jerzy Jankowski:

Absolutnie podzielam pogląd pana posła Budki. Jeżeli chcemy pozbawić kogoś tych uprawnień i jeśli byłaby przyjęta pana koncepcja, panie pośle, i sąd powie, że mamy rację, to sprawa jest zamknięta, a inaczej to on będzie pisał, że nie wiadomo do kogo się odwołać itd. Złoży odwołanie, pójdzie do sądu. Jak sąd podzieli opinię tego, kto podjął decyzję, to sprawa jest zamknięta. Jak uchyli, to uchyli, tak jest z wyrokami sądów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję paniom i panom, zamykam posiedzenie.